

był też ostatnim chyba, który naukę Araba kontynuował. Wpływy Awerroesa widoczne są wprawdzie jeszcze dużo później, chociażby w wieku XVI; wystarczy tu przypomnieć Andrea Cesalpino¹², ale nie jest to już bezpośrednia kontynuacja i rozwijanie idei arabskiego filozofa.

Komentarze Awerroesa odegrały dużą rolę jeszcze w wiekach XV i początkach XVI, z tym jednak zastrzeżeniem, że stanowiły one bazę przygotowawczą dla recepcji Arystotelesa tłumaczonego wprost z oryginału czy też oryginalnego. Pogłosy myśli awerroistycznej znajdziemy także np. u Orzechowskiego¹³.

Książka Kuksewicz ogranicza temat swoich rozważań do wieku XIII. To wielka szkoda. Niezmiernie ciekawe zjawisko, jakim jest recepcja awerroizmu w wiekach późniejszych, zostało w niej jedynie zasygnalizowane. Można więc oczekiwać, że autor recenzowanej pracy poprowadzi swe dzieło dalej. I z pewnością zrobi to z takim samym zapałem i pasją, jaka przebiega z każdej niemal strony *Awerroizmu*... Jest to książka, mało powiedzieć dobra; jest znakomita i każdy kto zajmuje się kulturą średniowieczną, bez względu na to w jakim aspekcie, nie może przejść obok niej obojętnie. Musi po nią sięgnąć i choć czasami będzie się zżymał na jej ujęcie, będzie miał zastrzeżenia do układu, do kwestii marginalnych, czytać ją będzie z zainteresowaniem i z wielkim dla siebie pożytkiem.

TOMASZ FIJAŁKOWSKI (Łódź)

Bernard Guenée, *L'Occident aux XIV^e et XV^e siècles. Les États*, Paryż, Presses Universitaires, 1971, s. 339. Nouvelle Clio t. 22.

Prezentowana publikacja wyróżnia się korzystnie zarówno na tle mediewistycznych tomów serii „Nouvelle Clio” noszącej podtytuł — „Historia i jej problemy”¹, jak też różnorodnych syntetycznych zarysów większych fragmentów tzw. Powszechnej Historii Państwa i Prawa. Rzecz ciekawa, autor dzieła należy do grona historyków *tout court* (profesor Uniwersytetu Paryż IV, należący do pokolenia czterdziestolatków), zajmujących się z powodzeniem od lat problematyką dziejów ustroju późnośredniowiecznej Francji².

Książka posiada nieco odmienny układ niż większość tomów serii. Miast klasycznego dla niej tryptyku — bibliografia przedmiotu, stan naszej wiedzy, perspektywy i możliwości badawcze — otrzymaliśmy korzystną inowację, polegającą

¹² Por. Z. Ogonowski, *Arystotelizm heterodoksalny w religii zrationalizowanej*, „Studia Filozoficzne” nr 4, 1964, s. 83 i n.

¹³ Tak m. in. J. Lichtensztul [Lichten], *Poglądy filozoficzno-prawne Stanisława Orzechowskiego*, Warszawa 1930, s. 29 - 42.

¹ Por. nasze omówienie tomów serii: L. Musset, *Les invasions...* (t. 12 i 12 bis) oraz L. Genicot, *Le XIII^e siècle européen* (t. 18) — na łamach Przeglądu Historycznego, t. LVIII (1967), s. 683 - 5, t. LXI (1970), s. 134 - 7. Ponadto dotyczą średniowiecza tomy: R. Doehaerd, *Le haut moyen-âge occidental: économie et société* (t. 18, wyd. 1971); R. Mantran, *L'expansion musulmane* (t. 20); J. Heers, *L'Occident aux XIV^e et XV^e ss.: aspects économiques et sociaux* (t. 23); F. Rapp, *L'Eglise et la vie religieuse à la fin du M. A.* (t. 25); P. Chaunu, *L'Expansion européenne du XIII^e au XV^e ss.* (t. 26).

² Por. w szczególności prace B. Guenée; *Tribunaux et gens de justice dans le baillage de Senlis à la fin du M. A.*, Paryż 1963. *Les entrées royales franciases de 1328 à 1515*, Paryż 1968 (współ z F. Lehoux); *L'Histoire de l'état en France à la fin du M. A. vue par les historiens français depuis cent ans*, Revue Historique, t. 232 (1964 r.), s. 331 i n.; *État et nation en France au M. A.*, ibid., t. 237 (1967), s. 17 i n.; *La géographie administrative de la France à la fin du M. A.: élections et baillages*, Le Moyen Âge, t. 67 (1961), s. 293 i n.

na tym, że po bibliografii umieszczono właściwy wykład, a na zakończenie dano zwięzły zarys dziejów historiografii, wybranych przez autora problemów. W rozumowanej bibliografii, zawierającej aż 750 pozycji różnojęzycznych, głównie francuskich, angielskich i niemieckich, uderza ciekawy sposób jej zestawienia.

Właściwy wykład pomyślany został jako problemowo-porównawczy obraz ustroju Europy, w którym znalazło się miejsce na wydobycie zarówno generalnych, wspólnych poszczególnym państwom tendencji, jak też partykularnych odrębności. Otwierają go rozważania nad treścią i zasięgiem pojęcia „Zachód”. Następnie autor przystępuje do ukazania: mentalności ludzi badanej doby, ich wierzeń i idei przewodnich³, tworzenia się narodów, ich stosunku do instytucji monarchii uosabiającej państwową organizację społeczeństw. Dalsze wywody skupione zostały wokół problemów państwa, jego dochodów, oraz funkcji, inclusive z organizacją aparatu władzy. Osobno ukazany został proces narodzin instytucji „ziemi” (*Land*), wraz z jej stanami i „ordynkami”, ich stosunkiem do władców, a na tym tle narodzinami instytucji przedstawicielskich. Wspomniany szkic historiograficzny obejmuje zarys dziewięciu następujących problemów: geneza Cesarstwa, narodziny Konfederacji helweckiej, początków narodów i świadomości narodowej, stanów i ich reprezentacji, parlamentu angielskiego, myśl polityczna włoskich humanistów. Rewolucja husycka, tzw. *Reformatio Sigismundi*, wreszcie schyłek średniowiecza w Anglii.

Choć podobnie jak i cała seria „Zachód w XIV-XV w. — Państwa” koncentruje się również głównie na problematyce Francji, Anglii oraz Niemiec, jednakże B. Guenée wyraźnie szerzej rozumie pojęcie „Zachód”. Pragnie on zawrzeć w nim „ustroje i losy dziejowe państw, które od Norwegii po Sycylię i od Portugalii po Polskę żyły we wspólnej atmosferze religijnej, wspólnym kręgu kulturowym i politycznym, widocznym już dla ludzi tamtych czasów, posługujących się takimi określeniami jak Chrześcijaństwo, *Latinitas*, Europa czy „Zachód” (s. 60). Właśnie owe wspólne rysy charakterystyczne dla struktur politycznych Europy doby „złotej jesieni średniowiecza”, bardziej niż narodowa specyfika, choć i jej udzielono w wykładzie należną uwagę, przyciąga uwagę autora (por. szczeg. s. 77), układając się pod jego znakomitym piórem we wręcz pasjonujący fresk procesów i wydarzeń, lepiej przemawiających do wyobraźni odbiorcy niż chronologiczne zestawienia tego, co działo się w danym momencie w poszczególnych państwach.

Problematyka ustrojowa Europy środkowo-wschodniej obecna jest w książce nie tylko w bibliografii, ale również w ramach szczegółowych wywodów. W pierwszym przypadku naliczyliśmy 15 pozycji polskich (m. in. „Historię Państwa i Prawa Polski”, książki Z. Wojciechowskiego, J. Baszkiewicza, J. Senkowskiego i J. Lubińskiego, rozprawy J. Bardacha, J. Dąbrowskiego, K. Górskiego, R. Grodeckiego, B. Ziętary), 10 czeskich i 8 węgierskich. Listę prac polskich wypada pomnożyć o dwie dalsze pozycje — artykuł B. Geremka o walce z włoczęgostwem w średniowiecznym Paryżu, a nade wszystko studium M. Szanieckiego o lennach rentowych, jedyne naszego autora wspomnianego w toku wykładu i przeciwstawionego poglądom B. D. Lyona (s. 229)⁴. Brak śladów na to, czy autor wykorzystał kapitalne studium J. Matuszewskiego na temat etymologii słowa *państwo*. Faktem pozostaje to, że kwintesencja myśli tego badacza została przedstawiona na s. 266. Z uzna-

³ Prymat rozważań nad mentalnością w wykładzie o ustroju uzasadnia autor w sposób następujący: *Commencer l'histoire des États par l'étude des mentalités, c'est tout simplement reconnaître que la politique se fait avec des hommes, qui ne subissent pas passivement les faits mais réagissent, en face d'eux, selon la forme et les exigences de leur esprit* (s. 84).

⁴ B. D. Lyon, *From fief to indenture. The transition from feudal to non feudal contract in western Europe*, Cambridge-Massachusetts 1957. Por. o niej w Kwartalniku Historycznym, t. LXV (1958), s. 918 i n.

niem powitać też trzeba wywody B. Guenée na temat strukturalnych podobieństw między naszym sejmem a angielskim parlamentem (s. 267). Były kierownik ośrodka kultury polskiej przy Sorbonie doc. B. Geremek umiał potrzebującym nie tylko wskazać najwłaściwszą literaturę, ale również nie szczędził trudu by jej najistotniejsze osiągnięcia referować zainteresowanym. Z nie mniejszą kompetencją potrafił autor wpieść do swoich wywodów informacje na temat Czech, traktowanych jako część Cesarstwa. Wizyty w Pradze, kontakty z tamtejszymi badaczami spowodowały, że i w tej dziedzinie slawistyki zdystansował on wielu spośród kolegów po piórze na łamach „Nouvelle Clio”.

Jako „outsider” w stosunku do klanu historyków państwa i prawa umie wydobyc B. Guenée ze sprzecznych, zdawałoby się nie do pogodzenia ich teorii, racjonalne jądro, ukazać minioną rzeczywistość mniej schematycznie i jednostronnie niż na przykład uczynił to przed laty H. Mitteis⁵. Oto tytułem przykładu próba określenia istoty państwa nowożytnego, którą przytaczamy w oryginale: *Etat territorial et national, monarchie administrative, bureaucratique et centralisée, monarchie tempérée, limitée ou contrôlée. Etat doualyste et corporatif, ainsi commençant à apparaître, au fil des théories, les principaux traits de l'État de la Renaissance* (s. 82). W tym kontekście zwróćmy jeszcze uwagę na stanowisko autora w kwestii istoty i genezy wczesnych zgromadzeń stanowych (s. 246). Wywodzi on je z feudalno-lennej *curia*. Swe początki zawdzięczają one zarówno inicjatywie władcy, szukającego szerszego poparcia w obliczu narastających trudności i komplikujących się coraz bardziej sytuacji społecznych i politycznych, jak też inicjatywie ze strony samych „rządzonych”, łączących się w „ligi”, narzucających swe współdziałanie w sprawowaniu rządów w kraju. Dlatego też proces narodzin wzmiankowanych instytucji zdaje się być jak najściślej powiązany z epoką nasilania się wewnętrznych kryzysów i trudności, którym czoła musiały stawiać późnośredniowieczne monarchie. I oto znaleziona została możliwość przerzucenia pomostu pomiędzy szkołami tak zwanych „instytucjonalistów” i „korporatystów”⁶.

Z całą pewnością z niejednym ujęciem B. Guenée można polemizować, a jego wywody uzupełniać czy precyzować. Główny ich walor polega jednak na udanej próbie stworzenia całościowej wizji istoty państwa późnego średniowiecza. Owa istota jawi nam się tym plastyczniej, że autor raz po raz sięga zarówno do antecedencji opisywanych zjawisk, jak też zwraca uwagę na ich dalsze przeobrażenia w czasach nowożytnych, uwarunkowane określoną sytuacją, w jakiej poszczególne państwa znalazły się w XIV czy XV stuleciu.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Stanisław Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV - XV wieku*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1971, Instytut Historii PAN, ss. 210.

Znany wydawca źródeł historycznych zaatakował w swojej pracy habilitacyjnej bardzo istotną dla badań historycznych w ogólności, a historycznoprawnych w szczególności, problematykę wiarygodności danych zawartych w średniowiecz-

⁵ H. Mitteis, *Der Staat des Hohen Mittelalters*, Weimar 1940, przedrukowywane następnie w 8 kolejnych wydaniach.

⁶ Por. o tym S. Russocki, *Narodziny zgromadzeń stanowych*, Przegląd Historyczny, t. LIX (1968), z. 2, s. 214 i n. oraz K. Górski we wstępie do wydawnictwa „Prusy Królewskie i Książęce w XV i XVI w.”, cz. 1, Toruń 1971 (por. niżej w dziale not recenzyjnych).